

Page 23/II 1904 <sup>2</sup>

Kochany Tawaryszu!

Miałem wiadomości o Was, bardzo  
żaluję, że nie odwiedziłem Was w Lodziu  
i z Waszego powodu dopuściłem się  
kto ten list do mnie pisał. Nie  
potrzebuje chyba dodawać, że cięsz  
się bardzo z tego, że jesteśmy na wolności.

Teraz przechodzę do rzeczy  
półoficyjalnej listu.

Na własną rękę, nawet bez zaga-  
nienia wyrażonego sędziach partyjnych  
prekazań wśródtem w stosunku z  
Japonią. Kiedy przy spróbowaniu  
opowieści Waszemu. Teraz żyjemy

Wam fakt, że miałem ściśle poufny,  
na użytek, audyencyę u tut. p. a.  
japońskiego, który powiadał mi, że  
ambasada jest szpicławana i uszykował  
mnie mego angielskiego ambasadora, japońskiego,  
"attaché" przy ambasadzie, jako zaufanego  
pośrednika przez kogo będę się porozumie-  
wał.

Ruch rewolucyjny polski i wyspki. Patroszycie  
Jap. Dater Bulletin off. de parli. polski  
; francuski spisawca 2 5 lat dwadzieścia  
P. P. V.

Przy drugiej rozmowie z moim Pośrednikiem  
porozmawiałem, że jestem  
w Staruku z Londynem i dalem adres  
Kawasaki 67 i t. d.; powiadał mi  
że diałam na wstępną rzecz, ale że

w tem przekonaniu, że P.P.V. nie  
opuszcza spróbowanej w zwalczaniu caratu,  
że drukarnie P.P.V. podejmie się zapewne  
wydrukowanie proklamacyi; ale czy uche-  
ja podpisac - tego nie wiem, że  
może on napisać pod adresem Kaniastrego  
i o ile odpowiedź wymagać będzie skomu-  
nkowania się z C.K.R. P.P.V. krajem  
ze jakie 10-14 dni może być więcej dłu-  
żej. Zapowiadają się narady, że dojadą  
będzie porozumiewać się przemieszczając; zapytasz  
mnie, czy po za P.P.V. która jeśli nie będzie  
mogła albo chciała się podpisać, czy ja  
mogę może znaleźć kilka tysięcy Polaków  
co się podpiszą - odpowiedziałem, że mogę  
znaleźć takich; mam na myśli Dwo Giergandy,  
genarda Wiblewskiego, more (?) Zw. Mor.  
Polski w Ameryce - Gto G dohu aly  
Zw. N. P. w Ameryce Ma to się zgodzi...

Teraz co do Konta i druku?

Trzeba znać tych ludzi z którymi się  
gada i wiedzieć, że jeżeli sprawa zostanie  
postawiona w ten sposób, że ~~jeżeli~~ się zgodzi  
i zgodawa pięćdziesiąt to co się ma zrobić  
to sprawę <sup>zlecić</sup> gorzej postawić w ich oczach;  
~~nie wtedy jeżeli~~ <sup>nie wtedy</sup> o środkach finansowych  
oni pierwsi zagadają

Przy pierwszej rozmowie o Problemy; używając  
do decyzji nie ma być nic wiadomo o Konta i  
druku. Przy drugiej rozmowie sam Piśmiennik  
pierwszy zainterpelować mnie w tej kwestii;  
— sprawdzić u mnie co wiadomo;  
jeżeli uwiadomienie będzie tylko takie że jej drukarnia  
podejmuje się tylko druku w kilku językach;  
później, to rozmowa się zaży roboty drukarsko-  
knigarskiej zapraci. Żeby ile to będzie  
konta; a jeżeli partya ma za zdanie

proklamacyi za rzecz tabę, która ma  
 chce przeprowadzić z własnej inicjatywę  
 i rozporządzeniai będzie pewniei własnemi  
 siłami to nie można wówczas traktować  
 sprawy wydawia tych proklamacyi, jako  
 interes państwa Drukarni P.P.V.

W rozmowie porożadkiem, je P.P.V. drukuje  
 co więcej w przedwiece polskotwarowa i  
 sprawdzania z funduszów ofiarnych i  
 wydanych. — Jeszue raz zarozam wazny  
 uwagi, je stawiajze sprawę zarozam po  
 Kramersku, 23 daci odrem jakaj gupiq samki  
 za broszarki lub na konta — more  
 tylko imieć Porozadka i samego Posta!

Teraz co do orzimek wydawskich?

Wiem, je nasza drukarnia i posiada i  
 takich co pidali nasze broszury zarozam,  
 ale jest kwestya, czy skomunikowanie

się z władającymi w sprawie, kleszczu  
szybkim i szlachetnym nie zajmijcie czasu?

Wzywam do dereszy, oddaniem samego  
niektórych rozprawek w Polsce, w Prusach, na  
Syberji etc, ale ja sądzę, że będą  
możliwe japończykowie i losi wermian  
roznieci przez swych szpiegów i agentów  
w Mandżurji, różnych coolies i t. p., - coś  
w tym rodzaju, że to jest możliwe ugodzić  
w rozmowie z pośrednikiem. —

Rozważajcie kwestję Odebrania dereszy, aby  
gdy otrzymam ze strony Jap. ostateczną  
decyzję w tej kwestji, mógł być z  
Wami nierozłączny i się porozumieć.  
Piszcie do mnie na adres Agencji, ale  
nie dodajcie nazwy Agencji Dr. Pol. a tylko  
moje nazwisko i 21 r. du Louvre, aby przypadkiem  
nie otworzył listu ktoś z moich agentów



Deresya jest to rzecz, która zupełnie  
jest zgodna ze światopoglądem socjalistycznym  
całego świata; inne plany wojny  
— mniej są zgodne, a może nawet  
niezgodne z takimi socjalistycznym krajów  
cywilizowanych, ale nie powinniśmy mieć po-  
waci naszych towarzyszy zachodnich, którzy  
wychodzą z wyższymi warunkami wojny  
wyższej taktyki. Teraz podczas wojny  
z naszej towarzyszy potrzebni: ludzie z odpowiednim  
temperamentem natury wytworzyć niewielki  
oddział bojowy, który nie angażuje sprytnie  
pełni wyposażenia bezpośrednio wojnę, zadani  
rozwiązania: zniszczyć druty telegraficzne,  
popruć koleje, zburzyć mosty mostów na  
drodze tyberyskiej — jest to przycygnięcie  
w znacznym stopniu do klęski rosyjskiego  
oraz, ja tej klęski żyję nie płatając  
ale chęć do tego czynić się przycygnięciem.  
Moi upadły do Was do Leningradu



3)

czy gdzie będzie potrzeba, albowiem w tej  
sprawie mógł się porozumieć z tymi  
naszymi kawalerami, kto może mieć  
dać więcej cennych wskazówek, a także  
otrzymać odpowiedniego perspektu  
na cudze terytorium.

Pamiętaj na drogę; to co chcesz zrobić  
bądź wiad, to albo sprzedam komu  
swój udział w Agencji fr. p. albo  
przedstawię swój plan swoim przyjacio-  
łom zółtej rasy; od nich otrzymam.

O planach swoich nigdy bardzo ogólnie,  
to żadna praca nie jest zupełnie  
pewna i plany moje otaczają się  
skrytalicznie, gdy będę miał więcej danych;  
gdy będę miał jak pojedak, pod jakim  
perspektu, w jakim charakterze będę  
występował, jak rolę grać, do jakich  
sfer będę miał dostęp, do jakich punktów

Dajcie' być, co gdzie zrobij sam, gdzie  
możecie liwy na pomoc odpariwich wpięta-  
conikaw etc. etc.

Jeszcze raz zwracam Waszą uwagę na  
istotną stronę I-go artykułu mego listu.

~~Nie żądaj pomocy u towarzyszy partyjnych,  
to skutki' będą pomocy na wstasag ręk.~~

W każdym razie nie maci powodu odmawiać  
mię wskazania adresów towarzyszy roz-  
pnych w ważniejszych punktach Syberji.

Teraz możecie lekko wystano z Waszemi  
na teren wojny. Czyż nie możecie być

pośród wami zwolenników takich, którzy  
mogłyby się przydać albo jako ~~prop~~  
niepośredni <sup>(lub pośredni)</sup> ~~prop~~  
jako ludzie od których można będzie

dotrzeć do o ruchu wojsk, reagować  
etc.

Bojcie się w tych wszystkich sprawach korespondować.

Bądźcie pewni, że ja jestem dobrym

Konspiratorom i wami dośi sprytu i obratow;  
macie dawo' na zawiz zawi Struoka przemnie  
z Pankiem japońskim i "attache". (W przyrodzie  
Ctaci był jedego narywat Nam, drugiego  
Podrednik). —

Przeważa te nary samowolnie, bez pomocy  
schemy; bo ta tylko by zabagnita sprawa.  
Tas. Limanowski; kilku innych to nawet  
są zwolennikami Legionu Polskiego, ale  
większość to są tego rodzaju ludzie, co zapowiad:  
o tem, że bez urucia protestu przedwo  
niewoli (narkowi we asystki formos;  
gwastur) nie było by socjalizmu; zamieś  
nie teraz nie dopuszc' do ni gorszej niewoli  
jaka mog' być: używanie Polaka - wroga Cesarza  
za narzędzie carskie, g — oni nie potrzebiz  
nie innego, jak tylko powtarzać za  
sojuzystami innych krajów zagdyzcy do ni  
w imieniu potężnie, że wojna jest prawdziwe  
w interesie klas porządnych, że wojna w

aktywność socjalizmu nie będzie; i to  
prawdy, które nie przeczą tej prawdzie,  
Dla nas w danej chwili zadaje praktyczny  
zmarzenia nie mają.

W sobotę był wiece Polki, o którym wam pisałem,  
i który był na wycieczkę, dalszy ciąg odbył się  
w sobotę 27 b.m. Daliśmy sprawozdanie.

W piątek 19-go był Meeting rosyjski. Prezesał  
Płacheniś, Rubenowicz, Kriorewski, Gurewicz, Makimow  
(2 Bunder), Nazarew i Rakowski (Bulgar). Na  
koniec przyjęto rezolucję ogólnie socjalistyczną  
o wojnie, specjalnie <sup>zostawiając do sforsowania</sup> rosyjskiej, dotyczącej  
bezwzględnej walki z ~~rozdaniem~~ z absolutyzmem.

Z rezolucji i z przemówień widać, że partyja rewolucyjna  
w. nie zaprzecza cesarowi wojny propagandy rewolucyjnej,  
ale nie ma śladu, że wobec wojny cesar  
prawdą jest cesar moment do energizacji, nie  
walki z rodnem, nie zryka. - Nie możemy wymagać  
nawet od najdurniejszych rewolucjonistów rosyjskich, aby

Dla jakiegokolwiek porażki rodnem rosyjskiego. Zdoblić się  
tak heroiczny środek jak odcięcie armii rosyjskiej z tej  
strony, która może pójść do przodu dla armii i rodnem  
rodnem przez wygotowanie armii rosyjskiej! Ale my  
to zrobili możemy i musimy. A la guerre comme a la guerre!  
17 Hannibal